

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Sierpnia r. s. 1827 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 30 lipca.

(z Gazety Senackiej).

Naywyższe Dyplomata:

z Bożej Łaski,

MY NIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI,

it.d. it.d. it.d.

I.

NASZEMU Jenerał-Adjutantowi, Jenerał-Porucznikowi Benkendorfowi zmu.

Wzorowey waleczności i umiętnym rozporządzeniom waszym, winni jesteśmy świetne postępy osobnego oddziału woysk, który, pod waszém przewodnictwem w granicach Persyi, oznamił się szybkim zajęciem monastéru Eczmijadzińskiego, i niejednokrotném porażeniem nieprzyjaciela, szczególniey w okolicach twierdz Eriwanu i Sardorobada, gdzie waleczni wojownicy woysk kozackich, Dońskiego i Czarnomorskiego, przez was zagrzewani, dali przykład odznaczającego się mężstwa i odwagi w czasie rozgromienia przewyższającego w siłach jazdy nieprzyjacielskiej. W nagrodę tak odznaczających się usług, dla Nas okazanych, Naymiłościwiey Mianujemy was kawalerem orderu *s. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza 2giey klasy*, którego znaki przy tém przesyłając, zostajemy ku wam CESARSKĄ NASZĄ ŁASKĄ przychylni.

II.

NASZEMU Jenerał-Adjutantowi, Dowódcy 1szej brygady 1szej dywizyi kiryssyerów, Hrabieciu Orłowemu.

Na okazanie szczególney wdzięczności ku służbie waszey gorliwey i Monarszey Naszey ku wam uprzejmości za odznaczający się stan powierzoney wam brygady, Naymiłościwiey Mianujemy was kawalerem orderu *s. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza 2giey klasy*, którego znaki przy tém przesyłając, zostajemy ku wam przychylni.

III.

NASZEMU Jenerał-Adjutantowi, dowódcy Leib-Gwardyi półku Finlandzkiego, Baranowu.

Na okazanie wdzięczności ku służbie waszey gorliwey i Monarszey Naszey ku wam uprzejmości za odznaczający się stan powierzoney wam Leib-Gwardyi Finlandzkiego półku, Naymiłościwiey Mianujemy was kawalerem orderu *s. Anny 1szej klasy*, którego znaki przy tém przesyłając, zostajemy ku wam przychylni.

IV.

NASZEMU Jenerał-Majorowi, Dowódcy Leib-Gwardyi półku Moskiewskiego *Kraftstre-mowi*.

Pragnąc nagrodzić gorliwą służbę waszą i na znak Monarszey Naszey ku wam uprzejmości za postępy, znalezione przez Nas, w poruczonem wam Leib-Gwardyi Moskiewskim półku, Nayłaskawiey Mianujemy was kawalerem orderu *s. Anny 1szej klasy*, którego znaki przy tém przesyłając, zostajemy ku wam przychylni.

V.

NASZEMU Rzeczywistemu Radey Stanu Hrabieciu Matuszewiczowi.

Odnaczająca się gorliwość wasza ku służbie, z nieustannemi trudami połączona, zwraca na was Monarsze względy Nasze. Na okazanie szczególney Naszey ku wam uprzejmości, Nayłaskawiey Mianujemy was kawalerem orderu *s. Anny 1szej klasy*. Przesyłając przy tém znaki orderu, zostajemy ku wam CESARSKĄ NASZĄ ŁASKĄ przychylni.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką:

N I K O Ł A J.

Carskie-Sioło dnia 22 lipca 1827 roku.

Przez Naywyższe Ukazy, wydane do Rządzącego Senatu, roku 1827, w Carskiem-Siele:

Dnia 22 lipca. Na zaświadczenie NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY, o gorliwey służbie pomocnika ober-sekretarza moskiewskiej rady opiekuńczej, radca honorowy Andrzej *Lebiediew*, nayłaskawiey podniesiony do rangi 8mej klasy.

Dnia 24 lipca. Radey stanu, Bazylemu *Sozonowiczowi*, nayłaskawiey rozkazano być członkiem Komissyi prośb.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 12 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ i KRÓL Jmć raczył nayłaskawiey udarować JP. Józefa *Elsnera*, Rektora konserwatorium muzycznego przy Uniwersytecie Warszawskim, kosztownym pierścieniem brylantowym, za skomponowane *Requiem*, na obchód pogrzebowy po wiekopomney pamięci NAYJAŚNIEYSZYM CESARZU i KRÓLU ALEXANDRZE I.

## FRANCYA.

Paryż dnia 23 lipca.

(Journal de St. Petersbourg).

*Monitor*, donosząc o traktacie, któryśmy ogłosili (w Nrze go Kurjera Lit.) czyni nad nim uwagi, z których umieszczamy następujące wyjątki:

Bardzo jest podobną do prawdy, wyraża *Monitor*, że nota, spólnie ułożona, poprzedzi wszelką demonstracją wojenną, i że demonstracja tego rodzaju, jeśli do niey uciec się przyydzie, nie inny będzie miała cel, jak tylko rozłaczyć walczących, zapobiedz, ażeby cały naród nie został wymazany z księgi życia; co by było niejako odcięciem członków rodzaju ludzkiego. Ten tryb działania, to powolne i stopniowe postępowanie, są właśnie w duchu polityki, prawdziwie zachowawczej, która nie miesza się do pożóg, aby je zwracać ku temu raczey, aniżeli innemu punktowi, lecz aby je ugasić; która, nie wspiera słabego, celem sprzyjania jego zemście, lecz dla uchronienia go od zemsty mocniejszego.

Kiedy mówimy o bezinteresowności, należy odnieść ten wyraz, do myśli powiększenia granic lub władzy: gdyż wszelki interes osó-



bisty nie jest zupełnie usuniętym z tej kombinacji. Jeżeli to prawda, że wojna wywołania, której Grecja jest teatrem, ściśniona szczególnie nasz handel we wszystkich na Wschodzie, i naraża cywilizowaną Europę, na koszt uciążliwe *wspierania i poskramiania*: powód taki nie mógł być bez wpływu na postanowienie trzech gabinetów: gdyż, ku czemuż one najpierwsze swoje zwracać powinny uczucia, jeżeli nie ku narodóm, poręczonym im od Opatrzności? Tu znaleźlibyśmy może objaśnienie jednego faktum, które, zdaje się, było nieco ciemnym; lubo mu nie braknie pierwszych przyczyn! Podług niektórych dzienników, trzy tylko wielkie Mocarstwa sprzymierzone mają należeć do przywrócenia pokoju: bo właśnie Mocarstwa morskie mogą tylko same mieć uczestnictwo we wdaniu się do sprawy morskiej. Nie trzeba się temu dziwić, co już po dwakroć widzieć się dało. Czyliż Austria nie podjęła się sama tylko, w r. 1820, uspokoić Neapol? Francja, czyliż także, nie sama podjęła się, w r. 1823, uspokoić Hiszpaniją? Obie działały bez przyłożenia się materialnego swoich sprzymierzonych, lecz wspierane pracami ich dyplomacyi. Tak więc, w ścisłym połączeniu się gabinetów, prosiemy się stają się środki wykonania, a każdy zajmuje stanowisko, jakie mu przeznaczają okoliczności położenia i natura sił jego.

Ci, co nigdy nie umieją przestawać na dobru obecnym, zapytywać może będą o przyczynę, dla której trzy te Rządy opóźniły się, w obraniu tak wspianego przedsięwzięcia. Tym odpowiadamy, że chwycić się od razu stanowczej strony, byłoby to wystawiać się na dziwne koleje. Czasem wypadek jakiś jest tylko symptomem, czasem przemijającym zboczeniem; meteor może zgasnąć, w chwili wystrzału. Jeśli te powody zdolne są usprawiedliwić powolne postępowanie jakiego gabinetu, cóż dopiero, gdy idzie o związek? W takim razie, należy się zgromadzić, naradzić, postanowić. Częstość nie każdy widzi rzeczy pod tą samą barwą, zwłaszcza, kiedy jest wiele trudności, kiedy przyczyny strzymywania się, prawie równoważą się z przyczynami działania. Wreszcie, czyliż nie tak się rzecz ma ze sprawą Grecji? Czyliż rewolucja zachowała jednaki charakter w całym swym biegu? Czyliż była jednaką w 1821 pod Ipsylantem, jak w 1827 pod Jerzym Sissini? We wszystkich tych kolejach przeciwności i powodzeń, czyliż nie można było powziąć nadziei, że każdy z walczących, ustąpi cokolwiek ze swoich pretensyj? Wiele powodów równie ważnych krzyżowało się i spotykało w tym rozważaniu: przeciwko Turkom, prawo ich początkowe i przeciwne ich obyczajom, zrywające jedność europejską; za nimi, posiadanie przez półczwartą wieka, i liczne traktaty, uświęcające to posiadanie: przeciwko Grekom, sama zasada nowego ich rządu; za nimi, wspólność religii, przynajmniej co do dogmatów fundamentalnych, i to politowanie, którego nie można nie uczuć na widk ich cierpień. Zresztą, czyliż to nie było koniecznym wstępem, iżby się związek uwolnił od wszelkiego interesu szczególnego, jednego z jego członków, a traktat akermanski, czyż nie powinien był poprzedzić traktatu londyńskiego?

Zamierzone rozporządzenie, wszystko ma pogodzić: i prawa Porty, które w gruncie są prawami, i prawa Greków, które także nie są urojeniem. Rozporządzenie to, odjęłoby każdemu z walczących, jedną pretensją i jedno niebezpieczeństwo; Grekom, niepodległość polityczną, i trudności, wynikające, z położenia zbyt dla nich wysokiego; Turkom, najwyższą władzę dogadującą tylko nienawiści; gdyż władza nad hołdownikami więcej dogadza dumie. Jakżeby, po tak krwawym rozerwaniu, dawne stosunki wznowione być mogły? Jakżeby dwa narody, które się domagały u siebie nawzajem o ostatnią krew kroplę, mogły potem żyć pod jednym dachem? W zamian tej płońskiej posiadłości, Porta pobiera haracz, który ma być zaręczonym. W zamian owej niepodległości, niepodobnej a nawet niebezpiecznej, dla zawiąkania interesów, później wyniknąć mo-

gącego, Grecy otrzymają wolność municypalną, w całej swej obszerności. A tak nie wyrwywamy nie-  
szczęśliwych ludów z upek piekielnych, dla pograżenia ich w chaosie.

Dalekim jest od trzech gabinetów wszelki zamiar dumy! Weszliśmy w nową erę; nie należy więc jej sądzić, podług dawnych wyobrażeń. Cały świat przegradza politykę dzisiejszą od dawniejszej. Dzięki trwałemu przymierz Rządów, Europa jest spólną oycyzną. Oby nigdy nie zбочyło z tak szlachetnej drogi! Tam tylko znajduje wielkość i bezpieczeństwo, tam tylko utrzyma się na owym wysokim stopniu sędzię świata, który stopień jest niezaprzeczonym udziałem bezinteresownej władzy. W istocie, nie na ziemi nie może wystawić widomego obrazu Opatrzności, jak siła, która wszystko mogąc, niczego nie wymaga dla siebie, a tylko pragnie dla słabych tego właśnie, o by im samym nakazywał interes dobrze zrozumiany, gdy by byli panami wyboru.

AUSTRIA.  
Wiedeń, dnia 21 lipca.  
(Journal de St. Petersburg).

Z okoliczności powrotu wojsk austriackich z Królestwa Obojey-Sycylii, N. Cesarz uznał za słuszną, zaszczyścić znakami dystynkcyi wielu urzędników stanu, wojskowych i poddanych tego Królestwa, Państwa Papieżkiego, Wielkiego Xięstwa Toskańskiego, Xięstw Parmy i Modeny, które w czasie pobytu wojska austriackiego w krajach Neapolitańskich, i przechodu ich przez kraje pomienione Włoskie, ważyły tymże wojskom robiły przystugi.

Zatém J. C. M. mianował Kawalerem wielkiego Krzyża orderu Leopolda: PP. margrabię *Donato Tommasi*, radcę stanu królestwa Obojey-Sycylii, ministra łaski i sprawiedliwości, byłego prezidenta rady ministrów, tudzież Xięcia *della Scaletta*, ministra wojny i marynarki tegoż królestwa.

J. C. M. udarował orderem żelaznej korony rezy klasy: PP. margrabię *Ugo della Favare*, ministra stanu i Vice Króla Sycylijskiego; Xięcia *di Campo Franco Don Antonio Luchesi-Palli*, rzeczywistego wielkiego mistrza domu Królewskiego; a wrzody Vice Króla Sycylii; margrabię *Don Girolamo Ruffo*, ministra domu Królewskiego; Xięcia *di Cuto Don Nicolas Filangieri*, byłego namiestnika Sycylijskiego i wielkiego mistrza domu zeszłego Króla Ferdynanda; margrabię *de Casal Nuovo Pignatelli*, Syndyka miasta Neapolu; margrabię *Nunziante*, jenerał-porucznika Królestwa, i jenerałnego inspektora piechoty.

Oprócz wielkiej liczby innych krzyżów, ozdób i medalów, które N. Cesarz rozdał w tymże celu, J. C. M. postąpił *pro piis meritis*, X. Franciszkowi *Slezemu Paulikowi*, kapitanowi i spowiednikowi w kościele s. Piotra w Rzymie, złoty krzyż zasługi.

— J. K. W. Infant *Don Miguel*, o którym gazety zagraniczne tak rozmaicie donoszą, najął pomieszkanie w *Baden*, które teraz zajmuje.

Wiedeń dnia 2 sierpnia.  
(z Gazety Warszawskiej).

Xiążę *Gustaw*, syn byłego Króla Szwedzkiego, dotychczasowy Podpódkownik w wojsku Austriackim, został mianowany nadliczbowym Pułkownikiem.

NIEMCY.  
Frankfort dnia 25 lipca.  
(Journal de St. Petersburg.)

Obchód założenia uniwersytetu Marburgskiego, liczącego już teraz trzy wieki bytu, postanowiony został na d. 28 b. m. w dniu imienia J. K. W. Wielkiego Xięcia Hesso-Darmsztadzkiego.

— Codziennie oczekują we Frankforcie przybycia P. *Rotschilda* z Wiednia, dla położenia węgielnego kamienia na szpital, mający się budować



jego kosztem, a przeznaczony dla Izraelitów. Zakład ten będzie kosztował 250,000 flor., a ma się w przeciągu dwóch lat ukończyć.

— *Gazeta Bezstronny Dostrzegacz Smyrneński*, pod d. 16 czerwca, donosi, że major *Corner* przed oddaleniem się z obozu tureckiego pod Atenami, dowiedział się, iż pomiędzy jencami *Reszyda-Baszy* znajduje się jeden filohellen węgierski, który poymany z orężem w ręku, miał być stracony; lecz na prośbę majora, wolność otrzymał.

— Dziennik tutejszy ogłaszając ceremoniję, zachowany w d. 14 czerwca, w czasie audyencyi, którą Wielki Sultán dawał Panu *de Ribeaupierre*, ministrowi Rossyjskiemu, przytacza następujące odmiany.

1) Minister nie czekał, jak bywało dawniej, u drugiej bramy seraju, lecz po wejściu przez pierwszą bramę, udał się prosto do sali Dywanu.

2) Wszystkie miejsca, zwykle zajmowane przez janczarów, zajęte były przez wojska regularne. Zamiast widoku, który czynił natłok zbiegających się janczarów, w chwili wejścia ministra postrzegać się dawało porządne widowisko wojsk uszykowanych i wyćwiczonych po europejsku.

3) Po audyencyi, minister powrócił do sali Dywanu, i czekał tam na Wielkiego Wezyrą, zamiast czekania, jak zazwyczaj bywało, u drugiej bramy.

4) Po pożegnaniu, minister powrócił prosto do swego hotelu, nie czekając na wielkiego Wezyrą.

5) *P. de Ribeaupierre*, chociaż minister drugiego rzędu, otrzymał od Wielkiego Sultana, jak i od Wielkiego Wezyrą, konia w podarku. Ten zaszczyt, zwykle zostawiany tylko dla posłów, *Porta* mieni wyjątkiem i szczególnym względem ku *P. de Ribeaupierre*, z przyczyny pożądanego wypadku konferencyi w Akermanie.

#### ANGLIA.

Londyn dnia 28 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wyniesienie dwóch tak znakomitych dyplomatów i wodzów, jakimi są *Lord Bentinck* i *Pan Malcolm*, na pierwszych urzędników posiadłości Wschodnio-Indyjskich, rokuje świetną epokę pomysłowości dla tak ważnej części Państwa Angielskiego.

Prawa zbożowe były powodem do zrobienia tu rozmaitych karykatur; jedna z nich wyobraża zgłodniałego wieśniaka, koszącego brzytwą cienkie kłosa; na stole leży rozprawa o potrzebie praw zbożowych, a w kieszeni wieśniaka widać mowę *P. Lethbridge* przeciw bilowi zbożowemu.

Odebrany tu list z *Nowego-Yorku* pod d. 30 czerwca wyraża: „Powstanie prowincyi *Texas* rozgniewało bardzo Meksykanów, i ma zapewne związek ze sporami granicznymi między Rzecząpospolitą Meksykańską i Zjednoczonymi krajami północnej Ameryki, którym powstanie to przypisują. Znakomitsi Meksykanie nienawidzą północnych Amerykanów, a *Pan Poinset*, poseł nasz przy rządzie tamecznym, doznaje różnych przykrości, dla tego tylko, iż jest reprezentantem Zjednoczonych krajów północnej Ameryki. W *Rio-Janeiro* włożono sekwestr na 16 okrętów angielskich, z towarami szacowanemi blisko 600,000 funtów szterl. (24 milionów zł. pol.), przeznaczonemi do prowincyi nad rzeką *Plata*. Oprócz generała *Vittoria*, naysznakomitszym kandydatem na urząd prezesa meksykańskiego, jest generał *Guerro*, który ma wielką wziętość w narodzie. Innymi kandydatami są: Minister wojny *Gomez*, oraz Panowie *Pedroza* i *Esteve*.”

List z *Rio-Janeiro* pod d. 20 maja donosi o następującej: „Czynią się tu wielkie przysposobienia do dalszej wojny z Rzecząpospolitą *Buenos-Ayreską*; z *Bahia*, *Fernambuco* i *Maranhao* ciągną posiłki do wojska w stronie południowej. Zdaje się oraz, iż wojsko *Buenos-Ayreskie* spiesźnie posuwa się, i ma być o 20 mil od *S. Francisco de Paulo*, gdzie Brazylijskie zgromadziło się na jego odparcie. Tymczasem odbywają się cią-

gle układy o pokój z Panem *Garcia*, który tu przybył na wezwanie Lorda *Ponsonby*, i oświadczył, iż rząd jego, lubo odnosi zwycięztwa, szczerze jednak pragnie pokoju.”

Blisko *Chester* zakładają nowy most przez rzekę *Dee*, którego arkadzie żadna dotychczas nie wyrówna w Europie. Arkada ta ma wynosić 200 stop długości, a 60 wysokości.

W *Buenos-Ayres* mają być ulice miasta oświecane gazem, robionym z tłuszczu klaczy. Klacze są tam prawdziwie kłeską krajową; albowiem liczbą ich tak się powiększa, iż prawie trzeba na nie polować, co po części stąd pochodzi, iż przesąd nie dozwala używać ich do jazdy.

Zbrodniarze, których w liczbie 66 prowadzono na okręcie *Wellington* z *Sydney*, w Nowey-południowej Walii, do wyspy *Norfolk*, zbuntowali się podczas żeglugi i okręt opanowali; lecz dwa okręty angielskie, trudniące się połowem wielorybów, przy pomocy mieszkańców nowej Zelandyi, pokonały buntowników i okręt odzyskały. 23 najwinniejszych osądzono i natychmiast stracono.

Pan *Canning* myśli zaprowadzić wielką oszczędność w wydatkach krajowych: zacznie ją od zmniejszenia koni w wojsku. Donosząc o tem *Gazeta Times*, pochwała zamysł pierwszego Ministra, i nie przewiduje dla niego w tej mierze żadnych trudności, gdyż konie nie umieją mruzczyć, ani intrygować. Ale większe trudności przepowiada też *Gazeta* z innemi stworzeniami, a szczególniej z temi, które mają wpływ w Parlamencie.

Xiążę *Klarencyi*, teraźniejszy wielki Admirał, odpowiedział magistratowi w *Falmouth* na adres powinszowania, następującym listem: „Mości Panowie! Dziękuję WPP. za życzenia, jakie mi składacie z powodu, iż Król Jegomości wyniósł mię na ważną i starodawną dostojność wielkiego admirała; mam nadzieję, iż postępowanie moje na tym urzędzie, przy niejakej znajomości służby, przyniesie potęgę morskiej korzyści i ulepszenia. Ze szczególniejszą wdzięcznością uczuwam względność waszą, wyrzeczoną w wyrazach radości, z powodu przybycia mego do portu *Falmouth*, gdzie z obowiązku mego rozpocząć mam pocztę morską, tak dobrze w porcie waszym urządzoną. Wasze wyrazy wierności i przywiązania do naszego Najjaśniejszego i wybornego Monarchy, sprawują mi najprawdziwszą radość; dziękuję wam również bez obłudy za osobistą dla mnie i innych członków domu *Brunswickiego* życzliwość; wszyscy zajmujemy się pomysłowością i wielkością tego prawdziwie szczęśliwego kraju.”

#### HISZPANIA.

Madryt, dnia 16 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Urządzają tu śpiesznie jeden półk, który ma się nazywać półkiem *Hawanny*. Składać się będzie z 2500 ludzi, znanych z przychylności do teraźniejszego systematu. Okręt, na którym półk ten popłynie do wyspy *Kuba* jest już przysposobiony do żeglugi.

Sporządzono tu wykaz wydat, poczynionych przez klasztory, oraz duchowne i świeckie stowarzyszenia, przez municypalności i wiele prywatnych osób, na utworzenie wojska królewskich ochotników od końca roku 1823 aż do końca 1826. Wynoszą one, rachując w to koszta na obrządki kościelne, poświęcenia chorągwi i inne potoczne wydatki, sumę 119 milionów realów (31,535,000 franków). Prócz tego opłaca się oddzielna danina od wszelkich żywności, towarów i artykułów dowozowych, na utrzymanie królewskich ochotników; wynosi ona blisko 2 zwyczajnych podatków. Dodać należy, iż wszystkie wsie, chociaż nie mają ochotników królewskich, wszelako powyższą danią opłacać muszą.

#### PORTUGALIA.

Lisbona dnia 9 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż ze strony Austriackiej uczynio-



no zapytanie: czyli Infant *Don Miguel*, mając 25 lat, może przybyć do Portugalii, dla objęcia rządu? Królowa Rejentka odpowiedziała, iż dla niej, jako dla siostry, nic miłszego nie byłoby, jak dopełnić życzenia brata, ile że ciężar rządu jest dla niej przykry, lecz terazniejsza Rejencya, stosownie do konstytucyi jest jej powierzona przez jej Ojca, a potwierdzoną przez brata *Don Pedro*. Nie więc sama ze swej woli stanowić nie może, i w tej mierze udać się wypada do Cesarza *Don Pedro*.

— Dnia 10 —

Słychać, że ważne odmiany sprawiły, iż wybór naczelnego dowódcy wojska obserwacyjnego padł na Hrabiego *Villaflor*. Główna kwatera tegoż wojska ma być tymczasowie w *Abrantes*.

Cała eskadra Angielska ztąd wypłynęła: zostawiając za sobą 2 okręty.

Margrabia *Palmella* przyjął urząd Ministra spraw zagranicznych, i doniósł, że już jest w drodze. Zdaje się, iż Anglia niezmiennie postanowiła utrzymać instytucje naszego kraju.

#### TURCYA.

*Stambuł dnia 10 lipca.*

(z *Gazety Warszawskiej*).

Uroczystość Bairamu obchodzono tu dnia 4 b. m. ze zwykłym obrzędem. W. Sułtan w towarzystwie Dworu swego i Ministrów, udał się do Meczetu Sułtana *Achmeda*. Zamiast zwyczajnych dawniej zabaw, odprawił się wielki popis wojska na łące zwanej *Dolmabagdze*.

Wiadomości ze *Smyrny* pod dniem 3 b. m. obejmują co następuje: — „Nie wiele tu mamy nowin o wypadkach wojennych. *Ibrahim Basza*, o którym od kilku tygodni mniemano, iż ciągnie ku *Koryntowi*, znajdował się jeszcze, według ostatniego doniesienia, w *Patras*, zajęty uspokojeniem północnych powiatów *Morei*, co zdaje się przenosić nad zdobycia mocą oręża swego, któremu nigdzie na półwyspie, oprócz zamków *Koryntu* i *Napoli*, znaczna potęga Grecka nie stoi na przeszkodzie. — Podpułkownik *Heidegger* opatrzył *Akrokorynt* w żywność na 6 miesięcy; twierdzą, iż sam podjął się obrony tej warowni. Wystąpił od rządu Greckiego *Notara Archandopulo* nie został przyjęty od osady, która domaga się blisko 140,000 piastrow zaległej płacy; starszyzna miasta odmówiła mu także weyścia. — Eskadra Turcka, złożona z okrętu liniowego, 8 fregat, 11 korwet, 4 brygów i 2 galiot, popłynęła na początku czerwca z *Navarinu* ku *Patras*. — Sersaskier *Reszyd Basza* udał się z częścią wojska swego z *Attyki* przez *Beocyę* ku *Phocydzie*; za zbliżeniem się jego, wielu mieszkańców tamecznych schroniło się na międzymorze; dowódcy greccy, których *Karaiskaki* po wypędzeniu Turków z owych okolic przeszły zimy, zostawił dla strzeżenia stanowisk, cofnęli się przed liczniejszym nieprzyjacielem w góry. — Jenerał *Church*, który od czasu wypadków dnia 6 maja pod *Atenami*, a potem ustąpienia z *Phaleru* w nocy z dnia 27 na 28 maja, utracił cały kredyt u Greków, znajduje się w *Eginie*, i układa plany do nowych przedsięwzięć; lecz zdaje się, iż do ich skutecznego braku mu dwóch istotnych rzeczy, pieniędzy i wojska. — *Fabvier* jest w *Mathana*. Wszyscy dowódcy greccy, którzy wyszli z *Akropolis*, podpisali dnia 15 czerwca skargę na *Fabviera* i podali do rządu, który znajduje się w *Poro* i jeszcze nie przeniósł się do *Nauplii*. Dowódca *Kriesioti*, który właściwie miał dowództwo w *Akropolis*, twierdzi nawet, iż przyłożeniem pistoletu do piersi zmuszono go do podpisania kapitulacyi. Powszechnie Grecy narzekają na Jenerała *Church*, który jeszcze przed oddaleniem się ze statogu ładu Greckiego, kazał poddać

twierdzę. Kontr-Admirał *de Rigny* za swoją staranność w ratowaniu osady i nieszczęśliwych mieszkańców tej warowni, doznał niewdzięczności, tak dalece, iż ciemny lub uwiedziony lud Grecki, napastował w *Nauplia* officerów fregaty *Juno*, której dowódca *Le Blanc*, uczynił (jak wiadomo) pierwszą propozycją kapitulacyi. Wołano na nich, iż *de Rigny* dla ocalenia jednego Francuza, poświęcił przedmurze Grecyi. — *Kolokotroni*, chciał w pierwszej połowie czerwca opanować zamek *Nauplia* siłą i zdradą. Od czasu bitwy dnia szóstego maja, dowódca ten obozuje w *Argos* i okolicach z 2000 ludzi, którzy cały korpus jego składają. Porozumiewszy się z Suliotą *Phitamara*, zajmującym *Albanityka*, dolną cytafellę *Nauplii*, i zaufawszy Sekretarzowi *Grivasa*, którego znaczną summa, jak słychać, 2000 cekinów i parą kosztownych pistoletów przekupił, umówił się z obudwoma względem uderzenia na *Palamides*. Podarunkami pieniężnymi i zapewnieniem wypłaty zaległego żołdu, ujął sobie osadę tameczną. W dzień umówiony, syn *Kolokotroniego* zajął we 300 ludzi *Albanityka*, a tymczasem druga kolumna przed świtem zbliżyła się niepostrzeżona, ku *Palamides*, i otwartą bramą weszła do pierwszych szaniców. Tam, zamiast iść dalej, zatrzymała się, i zaczęła rozmowę z podwładnymi officerami *Grivasa*. Niektórzy jego ludzie mieli przez to czas obudzić śpiącego. Wojsko *Kolokotroniego* zatrzymano grzecznymi rozmowami; a gdy wszystko przysposobiono, zaproszono je weyść do dalszych szaniców, i przywitano kartaczami. Kolumna ta umknęła, a *Kolokotroni*, syn, dowiedziawszy się o wypadku, opuścił również *Albanityka*, i wrócił do *Argos*. — Odkryto korespondencją między *Kolettym* i *Kiają Seraskiera Reszyda Baszy*. Rząd Grecki jednak nie śmiał tknąć się *Kolettiego*, który wolno chodzi w *Poro*. — Z *Alexandryi* odbieramy (w *Smyrnie*) następującą wiadomość, którą przywiózł statek Francuzki *Lamproie*: — Lord *Cochrane* z krążenia swego przy wyspach Jońskich, przybył d. 7 czerwca do *Spezzyi*, z kąd w kilka dni potem z fregatą *Hellas* i 22 okrętami, między którymi było 8 statków palnych, wypłynął ku *Alexandryi*. Dnia 16 czerwca wieczorem pokazał się przed tamecznym portem pod banderą Austriacką, mniemając, iż eskadra jego będzie poczytana za konwoj fregaty *Bellona*, i tym sposobem weydzie do portu. Bryg Egipski stojący na straży, poznał nieprzyjaciela, i śpiesznie wracał do portu; lecz wpadł na piasek; będący na nim ludzie wsiadli na łodzie, i przybyli do miasta. Lord *Cochrane* widząc, iż go poznano, wysłał statek palny przeciw brygowi, a gdy ów statek bezskutecznie sam się spalił, wysłał drugi, przez co opuszczony bryg został zniszczony. Fregata *Hellas* stanęła przed weyściem do portu na kotwicy; brygi i statki palne sposobiły się weisnąć do portu; wszystko to działo się dnia 17 czerwca zrana. Basza Egipski podług zwyczaju swego nocował w domu wiejskim *Moharemmu Beja* nad kanałem. Tam dowiedział się o odwiedzinach Lorda *Cochrane*. Pośpieszył zaraz do miasta, wsiadł na sprowadzony niedawno z *Marsylii* mały bryg 16-stodziałowy, kazał wypłynąć 10 większym okrętom, i udał się prosto ku eskadrze Greckiej, która nie śmiała dotrzymać placu. Widząc Basza ucieczkę Lorda *Cochrane*, wrócił na swoim brygu, i przydał innych okrętów do tamtych, aby wspomnianego Lorda ścigały. Zalecił im gonić go aż do Archipelagu. Tegoż dnia, 12 statków przewozowych Egipskich, pod zastoną 3 brygów wojennych, zawinęło z *Karamanii* i *Syryi* do *Alexandryi*. — Statek Francuzki *Lamproie*, wypłynął d. 23 czerwca z *Alexandryi*, a dnia 30 tegoż miesiąca przybył do *Smyrny*.“

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.



# DO DATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 93.

Wilno dnia 8 Sierpnia r. 1827 Roku.

## О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

3 По волю Господина Генераль Фельдмаршала Главнокомандующаго 1 Арміею Графа Сажена, Генераль Интендантъ Арміи объявляешъ, что на поставку провіанта а на некоторыхъ пунктахъ овса, въ Динабургъ же и соломы, будущъ производятся торги, въ Казенныхъ Палатахъ тѣхъ Губерній, гдѣ войска расположены, какъ то:

1. Курляндской (кромя Илукшпскаго пункта) Лифляндской, Калужской, Псковской, Черниговской, Волынской и Минской (кромя Бобрыйска, Рѣчицы, Лоева и Друи) по особому сошоянію въ сихъ Губерніяхъ хлѣбныхъ промысловъ, на потребностъ цѣлаго года, то есть: съ 1 января 1828 по 1 января 1829 года, а для Риги, Динаминда и Минавы съ полугодовымъ кромѣ того запасомъ, Бобрыйскъ же Рѣчицу и Лоевъ въ потребностъ съ 1 июня 1828 по 1 июня 1829 года; Витебской сухопутные пункты, съ 1 января 1828 по 1 января 1829 года, придвинскіе же какъ то: Полоцкъ, Витебскъ, Велижъ, Суражъ, Дризу, Креслауку и Динабургъ, а такъ же Курляндской Губерніи Илукшпъ, Минской Друю съ 1 іюля 1828 по 1 іюля 1829 года, Смоленской на потребностъ сей Губерніи съ 1 января 1828 по 1 января 1829 года, и помянутыхъ придвинскихъ пунктовъ Витебской, Илукшпъ Курляндской и Друю Минской Губерніи; Могилевской сухопутные пункты съ 1 января 1828 по 1 іюля тогожъ года, Владимірской сухопутные пункты: Покровъ, Александровъ, Юрьевъ Польской и Переславль Залеской съ 1 января 1828 по 1 января 1829 года, остальные же прилегающіе къ водной коммуникаціи съ 1 іюля 1828 по 1 іюля 1829 года, Воронежской, Тамбовской, Полтавской, Слободско-украинской, Тульской, Рязанской, Орловской, Курской и Виленской съ 1 января по 1 октябрю 1828 года, то есть на девять мѣсцовъ.

2. Сверхъ того произведены будутъ торги въ Тамбовской и Рязанской Казенныхъ Палатахъ, Владимірской губерніи для магазейновыхъ прилегающихъ къ водной коммуникаціи на потребностъ съ 1 іюля 1828 по 1 іюля 1829 года.

Торги назначаются осенью сего 1827 года, во всехъ Палатахъ въ одно время, какъ для мѣсячной потребности, такъ въ некоторыхъ и для магазейновыхъ другихъ Губерній, такимъ образомъ.

Перваго разряда торги октябрю 5, 6 и 7, переторжки октябрю же 10, 11 и 12 въ Казенныхъ Палатахъ, Губерній: Воронежской, Полтавской, Слободско-украинской, Волынской и Тамбовской.

Второго разряда торги октябрю 10, 11 и 12, переторжки октябрю 17, 18 и 19. Курляндской, Лифляндской, Псковской, Тульской, Орловской, Курской, Калужской, Рязанской, Смоленской, и Владимірской.

Третьяго разряда торги ноябрю 2, 3 и 4, переторжки ноябрю 7, 8 и 9. въ Черниговской, Виленской, Минской, Витебской и Могилевской.

На сіи сроки вызывающіеся желающіи къ торгамъ съ законными залогамъ во уваженіе по мѣсячной поставкѣ припасовъ въ 5 частей прошивъ подряда, а на обеспеченіе задатковъ особо, кромѣ общественныхъ ошъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ доверіи, въдомоспѣи о потребности въ каждой Губерніи будутъ разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ открыты, а равно объявлены будутъ кондиціи и прочія правила, на основаніи коихъ должны производиться поставки. М. Шкловъ іюля 23 дня 1827 года.

Генераль Интендантъ 1 Арміи Архилле-рин Генераль-Маіоръ Широковъ.

3 Z woli JW. Jenerał Feldmarszałka Główno-Dowodzącego 1szą Armią Hrabiego Sakena, Jenerał-Intendent Armii ogłasza, iż na dostawę prowiantu, a do niektórychъ пунктовъ owsa, do Dyneburga zaś i słomy, będą się odbywać targi, w Izbach Skarbowych tychъ guberniy, gdzie woyska są rozłożone, jako to:

1. Kurlandzkiej (oprócz Iłuksztanskiego punktu) Inflandzkiej, Kajużskiej, Pskowskiej, Czernihowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej (oprócz Bobruyska, Rzeczycy, Łojewa i Druj) podługъ szczególnego stanu w tychъ guberniachъ zbożowego przemysłu, na potrzebę całego roku, to jest od 1go stycznia 1828 do 1go stycznia 1829 roku, a dla Rygi, Dynamindy i Nitawy z półrocznymъ oprócz tego zapasem, Bubuysk zaś, Rzeczyca i Łojew na potrzebę od 1go czerwca 1828 do 1go czerwca 1829 roku; Witebskiej lądowe punkta od 1go stycznia 1828 do 1go stycznia 1829 r., naddzwieńskie zaś jako to: Połock, Witebsk, Wieliz, Suraz, Dryza, Kresławka, i Dyneburg, a takъż Kurlandzkiej gubernii Iłukszt, Mińskiej Druja, od 1go lipca 1828 do 1go lipca 1829 roku; Smoleńskiej na potrzebę tej gubernii od 1go stycznia 1828 do 1go stycznia 1829 roku, i pomienionychъ naddzwieńskichъ punktów Witebskiej, Iłukszt Kurlandzkiej i Druj Mińskiej gubernii; Mohilewskiej lądowe punkta od 1go stycznia 1828 do 1go lipca tegoż roku; Włodzimirskiej lądowe punkta: Pokrow, Aleksandrow, Jurjew Polski i Peresław Zaleski, od 1go stycznia 1828 do 1go stycznia 1829 roku, pozostałe zaś przyległe wodney komunikacyi od 1go lipca 1828 do 1go lipca 1829 roku; Woroneżskiej, Tambowskiej, Pottawskiej, Stobodzko-Ukraińskiej, Tulskiej, Riazanńskiej, Orłowskiej, Kurskiej, i Wileńskiej, od 1go stycznia do 1go października 1828 roku, to jest na dziewięć miesięcy.

2. Oprócz tego odbędą się targi w Tambowskiej i Riazanńskiej Izbie Skarbowey, Włodzimirskiej gubernii, do magazynówъ przyległychъ do wodney Kommunikacyi, na potrzebę od 1go lipca 1828 do 1go lipca 1829 roku.

Targi naznaczają się w jesieni teraźniejszego 1827 roku, we wszystkichъ Izbachъ Skarbowychъ w jednymъ czasie, tak dla miejscowej potrzeby, ichъ w niektórychъ i do magazynówъ innychъ guberniy, tymъ sposobemъ:

Pierwszego rozkładu targi października 5, 6 i 7, przetargi takъż października 10, 11 i 12 w Izbachъ Skarbowychъ guberniy: Woroneżskiej, Pottawskiej, Stobodzko-Ukraińskiej, Wołyńskiej i Tambowskiej.

Drugiego rozkładu targi października 10, 11 i 12, przetargi października 17, 18 i 19: Kurlandzkiej, Inflantskiej, Pskowskiej, Tulskiej, Orłowskiej, Kurskiej, Kajużskiej, Riazanńskiej, Smoleńskiej i Włodzimirskiej.

Trzeciego rozkładu targi listopada 2, 3 i 4, przetargi listopada 7, 8 i 9 w Czernihowskiej, Wileńskiej, Mińskiej, Witebskiej i Mohilewskiej.

Na te terminy wzywają się życzący do targówъ z prawami ewikocyami, w proporcyi miesięczney dostaw. w piętej części zapasówъ, w stosunku do



tego podradu, a dla zabezpieczenia zadatków osobno, oprócz ogólnych dostaw od Zgromadzeń Szlachty, które pozostają na samej ufności. Wiadomości o potrzebnej ilości w każdej gubernii będą przesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte, również objawione będą warunki i dalsze prawidła, na podstawie których mają się odbywać dostawy. M. Szkłów. Dnia 20 lipca 1827 r.

Jenerał Intendent 1szej Armii, Artylleryi  
Jenerał Major Pirohow.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział majątności Haci w Gubernii Mińskiej w Powiecie Borysowskim sytuowanej, do dziedzictwa JO. Xiecia Ignacego Puzyny Starosty Dzievien. i orderow Kawalera należney, Remissą Sądu Głłgo Mińskiego 2go Departamentu przeznaczony; mając w teyże Remissie ten szczególny zamieszczony warunek, nie wprzód przystąpić do rozpoznania debitów i ich usatysfakcjonowania, aż długi Kommissyi Edukacyney Wileńskiej przez JO. Xcia Puzyny zawiniony i na teyże majątności Haci ubezpieczony, w zupełności zaspokojonym zostanie. Kiedy zaś Sąd Exdywizorski, przy wzięciu w Administracyą rzeczzonego majątku, nie znajduje żadnego funduszu, do załatwienia pomienionego długu, a tem samem stosownie do reguł Remissy, przystąpić do usatysfakcjonowania wierzycieli nie może; w celu zatem zaspokojenia należności Kommissyi Edukacyney, a przez to zniesienia tey ważney zawady w przyspieszeniu żądanej dla kredytorów satysfakcyi, postanowił tegoroczne wszelkiego rodzaju produkta, nie mniej wszelkie sprzęty i ruchomości, oraz dalsze artykuły, Urzędową Inwentaryą objęte in fundo Mttsci Haci znajdujące się, per plusofferentiam wyprzedać, i na ten koniec termin wyprzedaży dnie 12, 13 i 14ty miesiąca decembra bieżącego roku przeznaczył. Po ukończeniu jakowej licytacji i zgromadzeniu pieniędzy na zapłacenie długu Komissii Edukacyney, a ztąd po ułatwieniu przyyscia kredytorów do Sądu ze swemi dopominkami, że Sąd Taxatorsko Exdywizorski, dla czynności respective materii konkursowej tyczącej, termin zjazdu swojego do Mttsci Haci, w dniu drugim miesiąca januaryi roku następnego 1828 przeznaczył, zawiadamia, i razem wszystkich wierzycieli JO. Xcia Ignacego Puzyny, ostrzega, iż w zdarzeniu niejawienia się onych ze swemi dopominkami i dowodami w powyżey oznaczonym terminie w majątności Haci, jako w miejscu exystującego Sądu Exdywizorskiego, stosownie do Reguł Remissy, wieczną amissią dla niestawiających zakresli.

Ignacy Bucewicz Exdywizor i Kawaler.

Stanisław Łyszkiewicz Exdywizor.

Michał Niepokoyeczki Podsedek Siucki Exdywizor.

1 W skutek Remissy Sądu Ziemskiego Szawelskiego 1823 roku febr. 9 dnia nastęley, Sąd

Podkomorsko Exdywizorski, masay funduszu zesłego Wincentego Paszkowskiego dobr Szekśe w Powiecie Szawelskim naznaczający. Gdy Sąd ułatwił początkową Dylacyą Komportacvi, i gdy sprawę weźmie do namowy 1827 oktobra 15 dnia niezawodnie; dla tego uwiadamia strony interesujące, aby przed tym terminem jawiły się z pretensyami, gdyż w razie przeciwnym amissyą zapisze, i o tym przez Kuryera Litowskiego zawiadamia.

Podkomorzy Szawelski Kazimierz Narbutt.

Prezydent Ziemski Szawel. Lud. Billewicz.

Pisarz Ziem. Szawel. i Exdywizor Rodowicz.

W Magistracie Wileńskim odbywać się będą publiczne licytacye w terminach: pierwszym dnia 10, drugim dnia 11 i trzecim dnia 16, a przetargi d. 18 terażn. mca augusta, na oddanie z daty 29 septembra idącego 1827 r. w arendowną dzierżawę domow w mieście Wilnie: zmarłego Jana Gotliba Zeydlera, przy ulicy Rudnickiey pod N. 290 i Szłomy Jochelzona przy ulicy Tatarskiej pod N. 456 położonych; w terminach pierwszym d. 17, drugim d. 19, trzecim d. 25, oraz czwartym ostatecznym d. 25 tegoż mca augusta, na oddanie takż z daty 29 septembra w arendowną dzierżawę domu Zelmana Sakiera w Wilnie przy ulicy Zmuydzkiej pod N. 337 sytuowanego. Ktoby zatem życzył sobie należeć do takowych licytacyi, zechce w oznaczonych na owe terminach jawić się do Magistratu Wileń., gdzie każdego czasu poinformować się można o warunkach do tychże licytacyi posługiwac mających. Roku 1827 augusta 2 dnia. Jan Zaycow P. B. M. W.

Regent Degutowicz.

2 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski za Remissą Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu w dobrach JW. Aloizego Buynickiego b. Marszałka Ptu Dzieśnien. i Kawalera ustalone, załatwiwszy materiyą względem aktow, ku oczewistemu ostatecznemu rozbirowi dzieła konkursowego przystąpić postanowił, i termin następnego zjazdu swojego do majątności Zaborza w Mińskiej Gubernii w Dzieśnien. Pteie leżącey, w dniu 22 augusta 1827 roku przeznaczył, w jakowym terminie iżby tak kredytorowie jako też debitorowie JW. Aloizego Buynickiego b. Marszałka i Kawalera, oraz wszystkie interessowane strony ze wszelką gotowością do ostateczney oczewistej rozprawy niechybnie przystępowały, sub amissione rei obowiązał; o czem przez niniejszą trzykrotną awizacyą wszystkie interessowane strony zawiadamia. Datt roku 1827 miesiąca julii 15 dnia.

Sabaldyn Siwicki Prezydujący Exdywizor.

Józef Korsak Z. P. D. Pisarz Exdywizor.

Kazimierz Łukaszewicz Exdywizor.

Onufry Proniewski Regent.

|                                     | Czas obserwacyi.    | Wysokość Barom.  | Wys. Ther. Réau. | W i a t r y.   | Odmiana w powiet. |
|-------------------------------------|---------------------|------------------|------------------|----------------|-------------------|
| Obserwacye<br>meteorologi-<br>czne. | d. 5 godz. 3 wiecz. | 27 cal. 9,2 lin. | + 22,75 stopni   | Południowy     | Pogoda            |
|                                     | d. 6 — — —          | 27 — 10,9 —      | + 20,25 — —      | Północno-Zach. | Pogoda            |
|                                     | d. 7 — — —          | 27 — 10 —        | + 20,25 — —      | Północno-Zach. | Pochmurno         |
|                                     | d. 8 godz. 5 zrana. | 27 — 8,8 —       | + 12,25 — —      | Północno-Zach. | Pochmurno         |